

zagadnienia. Zgromadzony przez Autora materiał bez wątpienia uznać należy za dobry punkt wyjścia do dalszych poszukiwań, a zarazem zachętę dla innych badaczy do bliższego zainteresowania się problematyką myśli gospodarczej międzywojennej PPS. Zasadnicza wartość monografii *Uspołecznienie własności i wizja nowego ładu gospodarczego...* polega chyba właśnie na tym, że zwraca uwagę na ważny problem badawczy, który – miejmy nadzieję – już wkrótce stanie się przedmiotem ożywionej debaty historyków zajmujących się polską myślą socjalistyczną i dziejami PPS.

Kamil Piskala

(Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny)

Eleonora Kirwiel, *Kresy Północno-Wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939. Oblicze polityczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2011, ss. 219

Politolog Eleonora Kirwiel, związana z Wydziałem Politologii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, od wielu lat prowadzi badania dotyczące oblicza politycznego wschodnich ziem II Rzeczypospolitej. Autorka recenzowanej pracy wyodrębniła i jasno uzasadniła terytorium swoich obserwacji naukowych, które objęły dwa województwa najbardziej wysunięte na północny wschód, tj. wileńskie i nowogródzkie. Był to obszar o bardzo złożonej strukturze narodowościowej i wyznaniowej. Zachowały się tam także, w większym stopniu niż na innych terytoriach II RP, dawne podziały społeczne z okresu zaborów. Grupą dominującą liczebnie byli Polacy (w tym polskie ziemiaństwo). Dostyc liczna była prawosławna ludność białoruska, w ogromnej większości chłopska, znajdująca się przeważnie w fazie kształtowania świadomości narodowej. Trzecią co do liczebności grupę stanowili Żydzi, mieszkańcy miast i miasteczek. Ta mozaika narodowościowa i wyznaniowa była skądinąd (co podkreśla autorka w wielu fragmentach pracy) czynnikiem stymulującym lokalną aktywność społeczną i polityczną i określającym jej kształty.

Na Kresach Północno-Wschodnich, obszarze peryferyjnym, zapóźnionym gospodarczo, oddalonym od Warszawy, przez całe dwudziestolecie międzywojenne odczuwalne były silne wpływy państwa litewskiego z jednej i Rosji Radzieckiej z drugiej strony. Ich przejawem była m.in. aktywność litewskich partii nacjonalistycznych czy ugrupowań związanych z ruchem komunistycznym. Znacznie bardziej trwały niż w innych prowincjach II RP były tu stosunki postfeudalne, widoczne wyraźnie w świadomości ludności wiejskiej, zwłaszcza w jej relacjach z polskim ziemiaństwem. Z drugiej zaś strony uwidaczniały się także procesy związane z modernizacją, rozwojem stosunków kapitalistycznych i demokracji-

zacja społeczną, co miało pozytywny wpływ na coraz większą, niekiedy wręcz masową aktywność polityczną.

Książka obejmuje wstęp, cztery rozdziały, zakończenie i bibliografię, zawiera też tabele i indeks. Autorka przyjęła układ chronologiczno-problemowy, stosowny wobec zmian ustrojowych i przemian polskiego systemu politycznego w międzywojennym dwudziestoleciu, zwłaszcza kształtowania się autorytaryzmu po przewrocie majowym. Podstawowym źródłem wykorzystanym w pracy, były – oprócz materiałów statystycznych – sprawozdania sytuacyjne władz, omawiające rozwój życia politycznego na Kresach Północno-Wschodnich. Dostarczyły one także bardzo cennych informacji o szeroko rozumianym życiu społecznym ludności. Wydaje się jednak, że owe sprawozdania, przechowywane dziś w Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym w Wilnie, powinny być w szerszym zakresie konfrontowane z innymi źródłami, przede wszystkim z doniesieniami prasowymi, nie wspominając już o materiałach znajdujących się w archiwach białoruskich (Mińsk, Brześć Litewski, Grodno). Dla przykładu: w Państwowym Archiwum Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie zgromadzono akta dotyczące działań poszczególnych partii politycznych oraz ich struktur terenowych na omawianym obszarze, w tym również bardzo cenne źródła, które ukazują rozbudowę w latach trzydziestych struktur organizacyjnych policji i agentury, prowadzących skutecznie wnikliwą obserwację działań partii opozycyjnych wobec obozu rządowego (związanych np. z obozem narodowym, ludowym, czy ruchem komunistycznym). Kwerenda w zespołach Urzędu Wojewódzkiego Nowogródzkiego, Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Nowogródku czy w spuściznie aktowej starostw powiatowych byłaby ze wszech miar pożądana.

Uzupełnień wymagałaby też literatura przedmiotu. Autorka wykorzystała oczywiście podstawowe odnośne publikacje naukowe (m.in. prace Joanny Gierowskiej-Kałużur¹, Piotra Eberhardta², dorobek politologów lubelskich³ i historyków białostockich⁴). Można by jednak sięgnąć jeszcze do pominiętych prac

¹ J. Gierowska-Kałużur, *Straż Kresowa a Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich. Współdziałanie czy rywalizacja?*, Warszawa 1999; też, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (9 lutego 1919–9 września 1920)*, Warszawa 2003.

² P. Eberhardt, *Polska ludność kresowa. Rodowód. Liczebność. Rozmieszczenie*, Warszawa 1998.

³ J. Jachymek, *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie” 1918–1931*, Lublin 1983; tenże, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Lewica” 1913–1924. Studium o powstaniu, działalności i rozkładzie ugrupowania*, Lublin 1991; E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000; S. Michałowski, *Myśl polityczna Polskiej Partii Socjalistycznej (1918–1939)*, Lublin 1994; W. Paruch, *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego 1926–1939*, Lublin 2005; E. Podgajna, *Stronnictwo Chłopskie (1926–1931). Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2011.

⁴ E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 1999; Z. Tomczonek, *Ruch ludowy na kresach północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996; W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007.

Jarosława Wołkonowskiego⁵ czy Niny Zielińskiej⁶, których obszernie fragmenty ściśle dotyczą omawianego tematu. Należało też wykorzystać, przynajmniej uzupełniająco, niektóre opracowania obcojęzyczne. Na uznanie natomiast zasługuje skrupulatne zebranie, przeanalizowanie i opracowanie dość rozproszonych materiałów z zasobu Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Interesujące wyniki przyniosły zwłaszcza kwerendy zespołów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

We wstępie zapowiedziano m.in. „wskazanie złożoności oblicza politycznego Kresów Północno-Wschodnich”; „przedstawienie zależności pomiędzy specyfiką terenu a organizacją i rozwojem życia politycznego”; „ukazanie sposobów działania poszczególnych ruchów politycznych”; „prześledzenie zmienności wpływów poszczególnych partii i ruchów politycznych” (s. 8). Wypada stwierdzić, że autorka spełniła te zapowiedzi.

W rozdziale pierwszym, wprowadzającym, ukazano specyfikę terytorium, wskazując na jego peryferyjność (gospodarka, infrastruktura, położenie geograficzne), przeanalizowano procesy związane z formowaniem struktur administracyjnych, przedstawiono dane o liczbie ludności i przeanalizowano jej strukturę narodowościową, językową i wyznaniową. Oprócz danych ze spisów powszechnych (zwłaszcza spisu z 1931 r.) uwzględniono informacje pozyskane na podstawie kwerendy akt Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (AAN). Wskazać należy w tym miejscu na rzetelność i skrupulatność własnych obliczeń autorki.

Rozdział drugi poświęcono głównie kwestiom społecznym i zawodowym, które wpływały wyraźnie na opcje i postawy polityczne. Znacząca większość ludności omawianych terenów (73–83%) zajmowała się rolnictwem. Inteligencja, według przedstawionych szacunków, nie przekraczała 3% społeczeństwa; byli to głównie Polacy, zamieszkujący miasta. Nie istniały natomiast właściwie białoruskie środowiska inteligentkie. Miało to niebagatelny wpływ na programy i formy działania poszczególnych partii politycznych, przyjęcie przez nie określonej taktyki w pozyskiwaniu poparcia społecznego. Znacząca część określała się jako tzw. tutejsi (bez ukształtowanej świadomości narodowej). Ich postawy mogły w bardzo znacznym stopniu wpłynąć na ugruntowanie pozycji poszczególnych partii politycznych. O te właśnie grupy zabiegali zwłaszcza ludowcy, partie białoruskie oraz komuniści.

Zasadniczą część pracy tworzą trzy kolejne rozdziały. Wśród uwarunkowań rozwoju życia politycznego na Kresach Północno-Wschodnich wymieniono wpływ okupacji niemieckiej. Autorka postawiła tezę o wsparciu Białorusinów w prowadzonej na tym obszarze polityce Niemiec, co miało przynieść efekt w postaci m.in.

⁵ J. Wołkonowski, *Stosunki polsko-żydowskie w Wilnie i na Wileńszczyźnie 1919–1939*, Białystok 2004.

⁶ N. Zielińska, *Towarzystwo Straży Kresowej 1918–1927*, Lublin 2006.

wzmoczenia nastrojów antypolskich w tej grupie ludności. Wydaje się jednak, że większe wsparcie ze strony Niemców, sprzyjające też kształtowaniu antypolskich postaw, otrzymali Litwini. Byli oni również wspierani przez Niemców w nowej już sytuacji, w trakcie żywych w początkach lat dwudziestych sporów granicznych polsko-litewskich. Odnośnie aktywności Białorusinów należy stwierdzić, że niepokoje związane z okupacją niemiecką czy wojną polsko-bolszewicką wpłynęły z pewnością na eskalację wystąpień chłopów przeciwko właścicielom dworów, ale dotyczyło to nie tylko chłopów białoruskich (prawosławnych), lecz także polskich (katolików). Bardzo słaby, jeśli nie wątpliwy wpływ obecności Niemców na aktywność polityczną ludności białoruskiej potwierdza i sama autorka, opisując początki kształtowania się oblicza politycznego Kresów po 1919 r.: „Słabe zorganizowanie Białorusinów wynikało, z jednej strony, z braku warstwy inteligencji, stanowiącej podłoże elity politycznej każdego narodu, z drugiej – z bierności ludu białoruskiego, który nie wyrażał poglądów politycznych” (s. 70).

We fragmentach poświęconych rozwojowi życia politycznego na Kresach Północno-Wschodnich należałoby głębiej rozważyć stosunek ludności do koncepcji federacyjnej Józefa Piłsudskiego oraz akcji gen. Lucjana Żeligowskiego. Wówczas to przecież wyartykułowany został istotny konflikt między społecznością polską, konsekwentnie dążącą do jak najszybszego przyłączenia Litwy Środkowej do Polski, a innymi grupami narodowościowymi. Należy przy tym zgodzić się z tezami Eleonory Kirwieli o wpływie tzw. czynnika ekonomicznego na ewentualne „zainteresowania polityczne” ludności. Autorka słusznie wskazała, że ludność chłopska omawianych terenów (nie tylko Białorusini) była bardzo uboga, a część tej ludności żyła właściwie w nędzy. Informacje na ten temat zawierają liczne sprawozdania starostów czy wojewodów. Bardzo interesujące uzupełnienia i komentarze do tekstu, dotyczące stanu ekonomicznego mieszkańców, zamieszczono w przypisach (s. 72–75). Czy jednak bieda sprzyjała bardziej politycznemu zaangażowaniu, czy bierności? Odpowiedź na to pytanie nie może być jednoznaczna, chociaż wątek ten warto rozwinąć.

Kształt sceny politycznej i wpływy poszczególnych partii można badać na podstawie danych na temat głosów oddawanych w wyborach, w tym w wyborach do parlamentu. W wyniku analizy odnośnych danych z 1922 r. przedstawiono ówczesny układ sił. Zwycięzcą wśród ugrupowań politycznych polskich okazało się PSL „Wyzwolenie”, bardzo dużym poparciem ludności cieszył się również Blok Mniejszości Narodowych, poważne osiągnięcia, zwłaszcza wśród mieszkańców okolic Wilna (Polaków) osiągnął blok prawicy (Chrześcijański Związek Jedności Narodowej). Analizie poddano również skład społeczno-zawodowy posłów i senatorów (przeważały środowiska inteligentkie i ziemiańskie) a także frekwencję wyborczą. Chociaż w wielu fragmentach pracy autorka zwracała uwagę na bierność polityczną znaczącej części społeczeństwa kresowego, ówczesna frekwencja wskazuje raczej na spore zaangażowanie polityczne

ludności tych terenów. Mimo że z pewnością zainteresowanie społeczności kresowych szeroko rozumianym życiem politycznym malało po zakończeniu wyborów, wydaje się jednak, że akcje propagandowe, choć z mniejszym nasileniem niż podczas wyborów, prowadzone były nadal przez poszczególne partie polityczne. Taki wniosek można postawić nie tylko na podstawie analizy raportów sytuacyjnych, lecz chociażby w świetle doniesień prasowych. Wskazują one np. na dość duże zaangażowanie partii i ich liderów w tworzenie struktur terenowych. Wpływy polityczne partii na poziomie lokalnym uwidaczniały się w wynikach wyborów do rad miejskich, gminnych i sejmików powiatowych. Szkoda, że autorka nie przeanalizowała danych na ten temat zamieszczonych przykładowo w sprawozdaniach wojewodów. Szczegółowe analizy sceny politycznej lokalnej dostarczają sprawozdania „powyborcze”, zamieszczane w prasie.

Kolejny okres ożywienia nastąpił w 1927 r. i związany był oczywiście z przygotowaniem do wyborów parlamentarnych w roku następnym. Niestety, statystyki wyborcze w odniesieniu do głównych miast omawianego terytorium, a zwłaszcza w odniesieniu do Wilna nie zostały zadawalająco przeanalizowane. Autorka wspomina wielokrotnie, że Wilno pełniło rolę ośrodka centralnego, w którym kształtowały się w znacznym stopniu wzorce aktywności społecznej, a zatem i politycznej. W Wilnie wśród społeczności polskiej bardzo poważne osiągnięcia przed 1928 r. notował blok prawicy. To tutaj powstawały i działały najważniejsze stowarzyszenia społeczne i organizacje o charakterze parapolitycznym. Przedstawiciele wileńskiej elity, jak Jan Obst czy Aleksander Zwierzyński, znacznie ożywili aktywność obozu narodowego. Autorka doceniła też znaczenie działalności organizacji litewskich (s. 115–116), pominęła jednak właściwie oddziaływanie i znaczenie organizacji innych narodowości (w tym dość licznych i różnorodnych organizacji polskich czy żydowskich). Znacznie słabszy organizacyjnie był białoruski ruch narodowy, który w znacznej mierze ustępował litewskiemu.

W osobnym rozdziale dotyczącym przewrotu majowego 1926 r. podjęto kwestię stosunku poszczególnych ugrupowań do przewrotu majowego. Zdaniem autorki Polacy przyjęli go z aprobatą. Po 1926 r. umocniły się natomiast wpływy ugrupowań białoruskich (wyeksponowano zwłaszcza działalność białoruskiej Hromady). Rosła także aktywność i wpływy Kościoła katolickiego. Po 1928 r. o jego pozycji i wpływach na terenie Kresów można wnioskować m.in. na podstawie dość mocnej pozycji polskiej Chrześcijańskiej Demokracji, zwłaszcza na obszarze Grodzieńszczyzny.

Wydaje się, że autorka nie do końca krytycznie oceniła sprawozdania sytuacyjne władz administracyjnych i policyjnych, przeceniając zakres poparcia Polaków dla obozu rządowego na czele z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem (por. rozdział trzeci). Wybory 1928 r. ukazały tu wprawdzie (tak jak w całej Polsce) zmianę układu sił politycznych, w dużej jednak mierze środowiska ziemiańskie czy inteligenckie sympatyzujące z ruchem narodowym, a po części

również ludowym pozostawały wierne wyznawanom wcześniej poglądom i ideologiom. Na działalność środowisk politycznych i partii pozostających w trwałej opozycji do piłsudczyków wskazują bowiem materiały źródłowe, wytworzone przez rozbudowaną i sprawnie działającą od końca lat dwudziestych sieć agentury. Poza tym obserwacja działań urzędników administracyjnych w zakresie współpracy z miejscową ludnością w okresie rządów sanacji wskazuje, że nie cieszyli się oni zbyt dużym zaufaniem mieszkańców ziem, na których sprawowali władzę (m.in. z racji częstego pochodzenia z innych regionów ówczesnej Polski). Zgodzić się należy z wnioskiem, że również wśród Białorusinów wpływy obozu rządzącego były raczej znikome. Wydaje się też, że w dobie rządów autorytarnych, w latach trzydziestych (którym poświęcono rozdział czwarty) wbrew oficjalnym sprawozdaniom nastąpiło w omawianej części Kresów dalsze osłabienie poparcia społecznego dla obozu piłsudczyków. W większej mierze niż wcześniej władze państwowe ingerowały wówczas w działalność samorządów. Sądzić należy, że analiza danych wyborczych do rad miejskich, gminnych czy powiatowych (czego niestety nie uwzględniła autorka) dostarczyłaby szerszych informacji na temat lokalnej sceny politycznej. Liczne doniesienia prasowe (przykładowo grodzieńskiego „Nowego Życia”) ukazywały w okresie wyborów nastroje polityczne ludności w gminach i miasteczkach. Zwłaszcza po 1933 r. miały miejsce liczne przykłady unieważniania list wyborczych partii opozycyjnych do obozu rządowego, zdarzały się przypadki na terenie Wileńszczyzny jak i Nowogródzkiej organizowania wyborów do rad gminnych w porze wieczornej a nawet nocnej czy nie informowania części wyborców o terminie wyborów do rad na poziomie lokalnym. W wyniku tego rodzaju działań władz sanacyjnych pogłębiały się nieprzychylnie nastroje ludności wobec partii związanych z obozem rządowym. Szkoda, że autorka nie przeanalizowała, przynajmniej częściowo, uwarunkowań politycznych dotyczących wyborów samorządowych.

W zakończeniu umieszczono dość oczywistą konstatację, że najaktywniejsi pod względem politycznym byli Polacy, następnie zaś Litwini. Do Białorusinów trafiały natomiast głównie ruchy, „odwołujące się [bardziej] do ich ciężkiej sytuacji bytowej niż pozycji narodu białoruskiego w państwie polskim” (s. 204). Zgodzić się należy też z wnioskiem, że właśnie wybory parlamentarne 1922 r. (w porównaniu do późniejszych) w sposób najbardziej wiarygodny odzwierciedlały sympatie polityczne mieszkańców. Należy jednak pamiętać o tym, że organizowane były w sytuacji nietypowej w związku z odzyskaniem przez Polskę niepodległości oraz ożywieniem związanym z procesem kształtowania się granicy. Po przewrocie majowym, a zwłaszcza po 1928 r., nastąpił okres marginalizacji ugrupowań będących w opozycji do BBWR a później Obozu Zjednoczenia Narodowego. Marginalizacja ta dotyczyła zarówno ugrupowań polskich, jak i reprezentacji politycznych mniejszości narodowych.

Mimo kilku przedstawionych tu krytycznych uwag, z których większość ma charakter polemiczny, uważam pracę Eleonory Kirwiel za bardzo wartościową. Wniosła ona wiele nieznanych faktów do wiedzy o obliczu politycznym Kresów w okresie II Rzeczypospolitej. Wprowadziła też do obiegu naukowego i przeanalizowała opinie, jakie mieli na ten temat przedstawiciele administracji i policji w województwach wileńskim i nowogródzkim.

Małgorzata Dajnowicz

(Uniwersytet w Białymstoku, Instytut Historii i Nauk Politycznych)

Ulrich Hesse, *Tor! Historia niemieckiej piłki nożnej*, przekład Piotr Żelazny, Wydawnictwo Kopalnia, Otwock 2014, ss. 368.

Wraz z sukcesami kolejnych polskich piłkarzy w Bundeslidze można zaobserwować wzrost zainteresowania niemieckim futbolem nad Wisłą. Wyrazem takiego stanu rzeczy są coraz liczniejsze publikacje dotyczące piłkarzy i drużyn z kraju naszego zachodniego sąsiada¹. Jedną z ciekawszych pozycji jest z pewnością *Tor! Historia niemieckiej piłki nożnej* autorstwa Ulricha Hesse. Książka ta została wydana po raz pierwszy w 2002 roku w języku angielskim, a następnie wielokrotnie uzupełniana i wznawiana. Polskie wydanie z 2014 roku jest przekładem anglojęzycznego tekstu z 2012 roku. Wersja dla polskiego czytelnika zawiera specjalną dedykację: wspomnienie emigrantów, którzy pod koniec XIX wieku przybyli do Zagłębia Ruhry. Bez nich bowiem – twierdzi autor – nie powstałyby kluby takie jak Schalke 04 czy Borussia Dortmund. Polskie wydanie zawiera również przedmowę znanego dziennikarza sportowego Mateusza Borka, które niestety jest najsłabszą częścią tej sportowej monografii.

Ulrich Hesse postawił sobie bardzo ambitny cel – opisać blisko dwieście lat historii jednego z najpopularniejszych sportów w kraju, w którym uprawia go obecnie ponad 16 milionów ludzi (zarówno zawodowo jak i amatorsko)². Dodatkowym utrudnieniem był fakt, iż autor zdecydował się na przedstawienie jednocześnie dziejów piłki klubowej i reprezentacyjnej. Mimo tej „podwójnej narracji” książka jest bardzo przejrzysta i zrozumiała nawet dla osoby mającej niezbyt duże pojęcie o futbolu. Opowieść zaczyna się w XIX wieku, kiedy piłkę nożną przywieźli do Niemiec – nie trudno zgadnąć – Brytyjczycy. Pierwszym piłkarzom nad Renem nie było jednak łatwo – postrzegani byli jako wrogowie „niemieckości”

¹ Między innymi wydane pod koniec 2014 roku autobiografie Philippa Lahma, *Drobna różnica, czyli jak zostać piłkarzem (Der feine Unterschied. Wie man heute Spitzenfußballer wird*, Monachium 2011) i Stefana Effenberga, *Niepokorny (Ich hab's allen gezeigt*, Berlin 2003)

² Dane pochodzą z oficjalnej strony FIFA, <http://www.fifa.com/associations/association=ger/countryInfo.html>, 10.01.2015.